

Więcej powinności po stronie imigrantów

29 stycznia 2017

Utworzona w brytyjskim parlamencie grupa do spraw integracji społecznej wydała pierwsze zalecenia. Proponuje wprowadzenie obowiązkowej nauki angielskiego dla przybywających do Wielkiej Brytanii imigrantów.

Nauka języka miałaby się zaczynać już w momencie przybycia do kraju. Poza tym, większą odpowiedzialność za imigrantów przejmować miałyby władze lokalne a nie rząd w Londynie – wzorem jest tu przykład Kanady, gdzie poszczególne prowincje tworzą własne programy integracji imigrantów.

Zalecenia parlamentarzystów są zgodne – choć grupa jest międzypartyjna – ale znacznie węższe niż zawarte w opublikowanym w grudniu specjalnym raporcie o integracji, stworzonym na prośbę rządu przez Dame Luise Casey. Casey proponuje nie tylko wprowadzenie obowiązkowych kursów angielskiego, ale również odbieranie od imigrantów natychmiast po przybyciu „przysięgi zintegrowania się z brytyjskimi wartościami i społeczeństwem” – i uprzedzania ich jeszcze przed przyjazdem, że oczekiwać się będzie od nich integracji.

„Wielka Brytania staje się coraz bardziej różnorodna i jednocześnie coraz bardziej podzielona” – pisała Luise Casey, a „bezprecedensowy napływ imigrantów wywiera znaczący wpływ na nasze społeczności”. Szczególnie imigrantów muzułmańskich, którzy „coraz rzadziej utożsamiają się z Wielką Brytanią, a coraz częściej ze wspólnotą wiernych na świecie (umma)”.

Według raportu Luise Casey, w niektórych częściach Birmingham, Blackburn, Burnley i Bradford aż 85 procent ludności to muzułmanie, na ogół „o bardzo konserwatywnych poglądach społecznych na rolę kobiet i na homoseksualizm”. Aż 511 szkół ma większość uczniów muzułmańskich, a liczne nie

zarejestrowane szkoły i coraz popularniejsze nauczanie domowe mają programy niezgodne z brytyjskimi wartościami.

Dlatego Luise Casey proponuje zmiany w programie nauczania w szkołach i w działaniach integracyjnych, żeby brytyjskie wartości – tolerancji, demokracji, szacunku i równości – były przekazywane imigrantom. Casey wezwała do otwartej dyskusji na temat integracji, której dotychczas unikano z obawy przed zaliczeniem do skrajnej prawicy, gdzie o integracji mówili – zdaniem krytyków – wyłącznie „islamofobiczni siewcy nienawiści”.

Autorstwo: GL

Na podstawie: Bigthink.com, Independent.co.uk

Źródło: Euroislam.pl